

Najlepsi polscy zawodnicy w Wiśle: wywiady

Data publikacji: 30.04.2011 11:20

Na trasie Diverse Downhill Contest pojawili się na nieoficjalnym treningu pierwsi zawodnicy. Dotychczas zgłosiło się już ponad 130 zawodników z 12 krajów oraz 270 z Polski. Nam udało się porozmawiać na trasie treningowej z najlepszymi Polakami: Maciejem Jodko i Arkiem Perinem.

Maciek Jodko, w rozmowie z Wojtkiem Małyszem (open2be).

To pierwsze zawody w tym sezonie w Polsce, a zarazem pierwsze, w których będziesz walczył na polskiej ziemi o punkty klasyfikacji UCI. W jaki sposób przygotowywałeś się do sezonu? Czy przygotowywałeś się do tych zawodów w szczególny sposób?

- Do sezonu downhillowego przygotowuję się od miesiąca, ponieważ dopiero pod koniec marca skończyłem starty w Pucharze Świata w snowboardzie. W tym czasie odbyłem kilkanaście treningów kondycyjnych na szosie, jeździłem w terenie na motorze crossowym, co wyrabia wytrzymałość mięśni oraz spędziłem 6 dni we włoskim San Remo na typowym treningu downhillowym. Po sezonie zimowym czuję się jednak dobrze przygotowany i gotowy na start w Wiśle. Muszę jednak dodać, że kolarstwo zjazdowe traktuję jako przygotowanie do sezonu snowboardowego, z którym wiązę swoją przyszłość sportową, przez co nie startuję w zawodach na 100%, co nie oznacza jednak, że będą odpuszczał. Pojadę ambitnie.

W porównaniu do zawodników z zagranicy można stwierdzić, że w Wiśle będziesz u Siebie. Jak dobrze jest Ci znana trasa na Stożku? Jak się na niej czujesz?

- Trasę na stożku znam dość dobrze. Technicznie nie zaliczam jej do bardzo trudnych, choć wiem, że organizatorzy zmienili bieg trasy w kilku miejscach, przez co jest bardziej płynna i szybka. Z pewnością jest widowiskowa. Ciężko będzie mi wskoczyć na podium.

Jesteś uważany za faworyta wśród Polaków. Jak oceniasz swoje szanse w porównaniu do znakomitych zawodników, którzy będą z Tobą rywalizować na Stożku? Mam na myśli Filipa Polca (Mistrz Słowacji), Vlastymila Hyncica (Mistrz Czech) czy Karlisa Kisiuro (Mistrz Łotwy).

- Nie wiem jaką pracę wykonali przez zimę, co będzie miało odbicie w ich formie na wiślańskiej trasie. Ja się czuję dobrze i nie mam kompleksów. Z chłopakami startowałem wielokrotnie na pucharach Czech czy Słowacji. Z pewnością najgroźniejszy będzie Słowak Filip Polc, który wygrał na Stożku rok temu. Nie zapominajmy też o bardzo silnych Polakach. Będzie bardzo dobry i ambitny Arek Perin, którego dodatkowym atutem będzie znajomość trasy. Będzie też doświadczony i zawsze mocny Michał Śliwa.

Organizatorzy spodziewają się wielu kibiców. Ubiegłe lata pokazują, że może pojawić się nawet kilka tysięcy ludzi. Jaki to ma wpływ na komfort Twojej jazdy?

- Jadąc po trasie, która miejscami jest techniczna, wąska i szybka jestem skoncentrowany tylko i wyłącznie na niej. Nie zwracam uwagi na widzów. Oczywiście fajnie jest jak jest wielu dopingujących kibiców pod warunkiem, że nie wchodzi na trasę i nie przeszkadzają nam w jeździe.

Arek Perin, w rozmowie z Michałem Paluchem (open2be):

Jak wrażenia z trasy?

- Czuje się na niej bardzo fajnie. Dużo ludzi już trenuje. Zaraz po starcie jest skocznia z trawersem, wzbogacona korzeniami. Ogólnie trasa jest płynna i najbardziej widowiskowa, z pośród dotychczas rozegranych. Cała trasa to właściwie jednak wielka przeszkoda techniczna. Kulminacja ekstremy tuż przed metą, gdzie między drzewami czekają na zawodników skocznie jedna po drugiej.

Jakie szanse na podium?

- Powiem tak, jest tam ponad 130 zawodników z zagranicy, plus cała czołówka krajowa. Miejsce w pierwszej 10 to będzie prawdziwy wyczyn. To dopiero początek sezonu więc nie jesteśmy przygotowani na 100%. Faworytem na pewno jest Filip Polc ze Słowacji i kilku Finów. Nasze pewniaki to Maciej Jodko oraz Michał Śliwa. Ja też czuję się mocny i pojedę bardzo ambitnie.

Jaki prestiż imprezy?

- Zdecydowanie szykuje się jedna z najbardziej udanych imprez w historii polskiego Zjazdu. Cieszę się, że na naszej ziemi taki szykuje się wypas.

Program zawodów:

30.04.2011 (sobota)

08:00 - 12:00 Przyjmowanie zgłoszeń, wydawanie numerów startowych

09:00 - 16:00 Trening oficjalny dla zawodników z licencją PZKol

16:00 - 18:30 Trening otwarty

1.05.2011 (niedziela)

07:30 - 11:00 Treningi

11:00 - 11:15 Odprawa techniczna

11:30 - 15:00 Eliminacje

15:00 - Finały

30 min po zakończeniu finałów rozdanie nagród.

Pisaliśmy: [Diverse Downhill Contest w Wiśle>>>](#)